

Po niełatwym meczu Hubert Hurkacz gra dalej w Halle

maciej · 14 czerwca, 2022



Najlepszy obecnie polski tenisista Hubert Hurkacz (12. ATP) awansował we wtorek do II rundy (1/8 finału) turnieju Terra Wortmann Open w niemieckim Halle (ATP 500, kort trawiasty, pula nagród 2,275 mln euro). Niżej notowany Amerykanin Maxime Cressy (63. ATP) przegrał z Polakiem 4:6, 6:4, 4:6. Łatwo nie było, ale Hubert Hurkacz gra dalej w imprezie i to jest najważniejsze!



Główna arena zmagani tenisistów w Halle.

Faworyt nie zawiódł

Hubert Hurkacz był faworytem wtorkowego meczu i nie zawiódł odnosząc pewne zwycięstwo. Polak dobrze rozpoczął spotkanie i już w gemie otwarcia był bliski zdobycia przełamania, ale wówczas nie wykorzystał dwóch break-pointów. Wtedy Amerykanin zdołał się jeszcze wybronić, ale już w swoim następnym gemie serwisowym stracił podanie. To był kluczowy moment pierwszej partii, gdyż strat Amerykanin nie był w stanie odrobić, nie miał nawet ku temu choćby jednej okazji. Pierwszą partię Hubert Hurkacz po 40 minutach rozstrzygnął na swoją korzyść wygrywając 6:4. Tenista z Wrocławia nie był nawet przez chwilę zagrożony.

 **YONEX**



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Druga odsłona meczu była już bardzo wyrównana, a w końcówce nieoczekiwanie to Amerykanin okazał się skuteczniejszy. W gemie ósmym Hubert Hurkacz zdołał jeszcze obronić break-pointa ratując się przed stratą podania, ale w gemie 10., mimo prowadzenia 30:0 stracił podanie i Maxime Cressy wygrywając tę partię 6:4 doprowadził w spotkaniu do remisu 1:1 w setach.

Form Follows **Fun**

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

 **YONEX**

pic.twitter.com/vAXLRURhLI

— Out Of Context Hubert Hurkacz (@HurkaczOOC) [June 14, 2022](#)

Fragment I seta w meczu Hurkacz – Cressy.

Kluczowy niesamowity gem

W zaistniałej sytuacji o awansie do kolejnej rundy decydował set III. „Hubi” był bliski zdobycia bardzo ważnego przełamania w trzecim gemie rozstrzygającej partii, ale prowadząc 40:0 nie wykorzystał żadnego z trzech kolejnych break-pointów. Kluczem do zwycięstwa wrocławianina okazał się dopiero niesamowity gem siódmy, w którym Polak wykorzystał trzeciego break-pointa obejmując prowadzenie 4:3. Gem trwał ponad 20 minut,

a został rozstrzygnięty dopiero w... 28 wymianie, kiedy Amerykanin po ładnym zagranie Polaka, zepsuł woleja. Z takim trudem wywalczonego prowadzenia Hubert Hurkacz już nie roztrwoniał, wygrywając niełatwy trwający 2 godziny 6 minut mecz 6:4, 4:6, 6:4. Kiedy Polak serwował po zwycięstwie, Amerykanin próbował jeszcze odwrócić losy spotkania, było w gemie 30:30, ale dwie następne wymiany padły łupem Hurkacza, który zameldował się w 1/8 finału po wykorzystaniu już pierwszej piłki meczowej.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Teraz obrońca tytułu

W II rundzie (1/8 finału) zmierzy się z broniącym tytułu Francuzem Ugo Humbertem, który rok temu niespodziewanie wygrał turniej w Halle.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/po-nielatwym-meczu-hubert-hurkacz-gra-dalej-w-halle/>